

## Cukier i Anwil w wielkim finale Suzuki Pucharu Polski

data aktualizacji: 2020.02.16



**Anwil i Cukier zagrają w finale Suzuki Pucharu Polski. Włocławianie od drugiej kwarty pokazali rewelacyjną ofensywę i w Arenie Ursynów pokonali HydroTruck Radom 108:89. W drugim półfinale Polski Cukier Toruń pokonał Stelmet Enea BC Zielona Góra 72:69.**

Anwil rozpoczął od mocnego uderzenia ofensywnego - po trafieniu Chrisa Dowe'a prowadził już 7:0. Radomianie odpowiadali jednak bardzo szybko, bo ponownie świetnie prezentowali się Obie Trotter oraz Rod Camphor. Po późniejszej trójce Marcina Piechowicza to HydroTruck miał sześć punktów przewagi! Camphor był nie do zatrzymania - dzięki niemu po 10 minutach było 30:23. Indywidualna akcja wykończona przez Carla Lindboma w drugiej kwarcie dała nawet 10 punktów przewagi zespołowi trenera Roberta Witki. Włocławianie długo nie mogli się przełamać, ale w końcu Chase Simon i Chris Dowe zaczęli trafiać, a dzięki temu odrabiali straty. Niesamowita seria 18:0 pozwoliła im ponownie zdobyć prowadzenie. Dzięki zagraniamu Ricky'ego Ledo Anwil wygrywał po pierwszej połowie 51:43.

W trzeciej kwarcie zespół trenera Igora Milicicia dość szybko uciekł aż na 15 punktów dzięki kolejnym akcjom wykończonym przez Shawna Jonesa. Chase Simon dosłownie po paru chwałach sprawił, że przewaga rosła jeszcze bardziej - nawet do 23 punktów. Anwil całkowicie kontrolował już wydarzenia na parkiecie. Po 30 minutach było 82:62. W czwartej części spotkania pojedyncze akcje Daniela Walla i Filipa Zegzuły lekko poprawiały sytuację radomian, ale nie na tyle, aby rywale musieli martwić się o wynik. Setkę przekroczył Chase Simon i zwycięstwo Anwilu nie było zagrożone. Włocławianie wygrali 108:89 i awansowali do finału Suzuki Pucharu Polski.

# Cukier wygrywa ze Stelmetem

Wielie emocje towarzyszyły końcówce drugiego półfinału Suzuki Pucharu Polski, w której Polski Cukier Toruń pokonał Stelmet Enea BC Zielona Góra 72:69.

Tony Meier i Ivica Radić na początku meczu sprawiali, że Stelmet Enea prowadził już 8:3. Torunianie bardzo szybko zaczęli gonić wynik, a kolejne rzuty Kyle'a Weavera oraz Karola Gruszeckiego przybliżyły ich na zaledwie punkt. W końcówce tej części gry kluczowe akcje kończył jednak Drew Gordon i dzięki niemu to zespół trenera Żana Tabaka prowadził 20:16. W drugiej kwarcie Polski Cukier zbliżał się nawet na dwa punkty po zagraniu Keitha Hornsby'ego, ale szybkie trafienia Kinga i Radicia dawały zielonogórczynom sporo spokoju. Polski Cukier tym razem nie pozwolił rywalom na rozwinięcie skrzydeł - kolejne trafienie Kyle'a Weavera sprawiło, że pierwsza połowa co prawda była na korzyść Stelmetu Enei, ale tylko 31:29.

Trzecią kwartę od małej serii rozpoczął zespół trenera Sebastiana Machowskiego i po rzucie Bartosza Diduszki wyszedł na prowadzenie. Zielonogórczanie szybko opanowali sytuację i ponownie utrzymywali swoje tempo. Ciągłe ważnymi graczami byli Tony Meier oraz Ludvig Hakanson - dzięki temu ostatecznie wygrywali po 30 minutach 54:51. Czwartą kwartę zespół trenera Żana Tabaka rozpoczął od serii 8:1 i po indywidualnej akcji Marcela Ponitki miał już 10 punktów przewagi. Rękawicę podjął Damian Kulig - to dzięki jego trafieniom oraz kontrze Karola Gruszeckiego Polski Cukier zbliżył się jeszcze na trzy punkty. Na 48 sekund przed końcem wejście Weavera na kosz dało tej ekipie prowadzenie! W końcówce niezwykle ważną trójkę trafił jeszcze Bartosz Diduszko, a ostatecznie Polski Cukier zwyciężył 72:69 i awansował do finału Suzuki Pucharu Polski.

Najlepszym zawodnikiem Polskiego Cukru był Kyle Weaver z 17 punktami, 4 zbiórkami i 4 asystami. Tony Meier zdobył dla Stelmetu Enei 14 punktów i 10 zbiórek.

Dziś o 18:00 wielki finał Suzuki Pucharu Polski w Arenie Ursynów.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/cukier-i-anwil-w-wielkim-finale-suzuki-pucharu-polski,14172.htm>